



KS. TOMASZ JELONEK

CHRYSOLOGIA LISTU DO HEBRAJCZYKÓW

Nowy Testament w swym polimorficznym ujęciu chrystologii posiada kilka chrystologii, czyli ujęć nauki o Chrystusie, które są komplementarne. Niniejszy komunikat dotyczy zagadnień związanych z jedną z tych chrystologii, konkretnie z chrystologią Listu do Hebrajczyków. Jest to List, którego zdanie: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (13, 8) zostało wybrane jako motto sympozjum chrystologicznego na temat głównych problemów chrystologii dzisiaj. Przytoczone słowa Listu do Hebrajczyków trzeba rozszerzyć o część następnego wiersza. Czytamy tam: „nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom” (13, 9). Dlatego chcemy zobaczyć naukę samego Listu, który ostrzega przed naukami obcymi.

List do Hebrajczyków jest szczególnie interesujący ze względu na swoje bogactwo teologiczne, a także swoisty świat pojęć i nieraz obcy innym pismom Nowego Testamentu klimat¹. Nie trzeba jednak zbyt mocno podkreślać różnicy pomiędzy Listem do Hebrajczyków, a innymi pismami Nowego Testamentu. Różnica ta istnieje, niemniej List do Hebrajczyków doskonale pasuje do całości, jaką stanowi Nowy Testament. Co więcej, warto podkreślić, że właśnie w Liście do Hebrajczyków mamy — jeśli nie liczymy przekazów ewangelicznych — najwięcej wzmianek o życiu Jezusa w porównaniu z innymi pismami nowotestamentowymi². To samo już ustawia List do Hebrajczyków w jakimś pokrewieństwie do przekazu Ewangelii, a równocześnie sprawia, że jego chrystologia ma specjalne powiązanie z jezucologią. Mamy zatem w Liście do Hebrajczyków szczególne złączenie Jezusa historii i Chrystusa wiary.

H. Langkammer³ słusznie zaznacza, że nie można chrystologii Listu do Hebrajczyków rozważać bez uprzedniego oświetlenia podstaw, z których ona wypływa. Przyznając słuszność tej zasadzie metodologicznej, nie podzielimy jednak ze wspomnianym autorem jego dalszych wywo-

¹ Por. J. Smith, *A Priest for Ever. A study of typology and eschatology in Hebrews*, London 1968, 9.

² Por. G. Hughes, *Hebrews and hermeneutics*, (*Society for New Testament Studies Monograph Series* 36), Cambridge 1979, 75.

³ Por. *List do Hebrajczyków i jego chrystologiczna orientacja*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów biblistyki IV*, Lublin 1979, 114.

dów i rozwiązań. Szuka on bowiem podstaw chrystologii Listu do Hebrajczyków rozważając zapotrzebowania hipotetycznej gminy, do której List miał być adresowany. Nie ulega wątpliwości, że chrystologia Listu jest wyznaczona jego celem i jego specyficzną strukturą. Trzeba jednak najpierw postawić pytanie, dlaczego ten List został napisany. Odpowiedź na to pytanie pozwoli nam odpowiedzieć na pytanie, dlaczego zawiera on taką właśnie, a nie inną chrystologię. W rozwiązaniu tego problemu sięgniemy do hipotez, które wiążą List do Hebrajczyków z osobą św. Łukasza, jako autora, który napisał ten List nie w swoim imieniu. Napisał go w imieniu św. Pawła i stąd słusznie zaliczono List do Hebrajczyków do Corpus Paulinum, choć nie Pawłową ręką został napisany. Trzeba zapytać, dlaczego Łukasz napisał ten List i dlaczego napisał go w imieniu Pawła.

Dzieje Apostolskie ukazują nam bardzo wyraźnie, że Łukasz przekonany jest o odpowiedzialności Pawła za zabicie Szczepana. Świadomość tej odpowiedzialności nie przejawia się natomiast w Listach Pawłowych, co nie oznacza, że przekonanie Łukaszowe nie miało pokrycia w rzeczywistości. Łukasz jako przyjaciel św. Pawła mógł dobrze wiedzieć, co go nurtowało, chociaż nie dawał on o tym znać w swej korespondencji. Paweł odpowiedzialny za śmierć Szczepana jest także odpowiedzialny za jego niedokończone słowo, to słowo, które Łukasz przekazuje nam w swojej redakcji w siódmym rozdziale Dziejów Apostolskich. To niedopowiedziane, przerwane słowo wymaga podjęcia i uzupełnienia. List do Hebrajczyków jest właśnie podjęciem i uzupełnieniem słowa, którego Szczepan nie mógł dokończyć, ale — jak stwierdza sam List do Hebrajczyków — sprawiedliwy mówi nawet i po śmierci (11, 4). Stwierdzenie to odnoszące się w Liście do sprawiedliwego Abła, można odnieść również do Szczepana. Odpowiedzialny za jego śmierć Paweł nie podjął tego słowa. Uczynił więc to w jego imieniu uczeń i przyjaciel, św. Łukasz.

Ażeby zrozumieć więc tematykę Listu do Hebrajczyków, trzeba uwzględnić problematykę, której poświęcona była mowa Szczepana. Szczepan odpowiada na zarzut, postawiony mu przez Żydów, że występował przeciw miejscu świętemu i Prawu Mojżesza (Dz 6, 13). Oskarżyciele stwierdzają, że Szczepan zapowiadał, iż Jezus zburzy miejsce święte (świątynię) i pozmienia zwyczaje, to znaczy prawa nadane przez Mojżesza. Odpowiadając na ten zarzut Szczepan — według relacji Dziejów Apostolskich — przytacza dłuższy wywód historyczny, a gdy dochodzi w nim do postaci Jezusa, nazwanego Sprawiedliwym, powstaje tumult i słowo jego jest przerwane. List do Hebrajczyków podejmuje ten temat, zwłaszcza jeżeli chodzi o postać Chrystusa, o którym już Szczepan dopowiedzieć więcej nie mógł. Dlatego celem Listu będzie wykazanie, że

Jezus kontynuuje, ale równocześnie przewyższa to, co było w Starym Testamencie. Dlatego nie zwalcza, ale przewyższając i wprowadzając doskonalszą rzeczywistość, tym samym przewycięża to, co było niedoskonałe.

Chrystologia zatem Listu do Hebrajczyków będzie ukazywała Chrystusa przede wszystkim jako kontynuatora Bożego objawienia danego już w Starym Testamencie. Kontynuatora, który nie tylko powie coś dalej, ale dokończy to objawienie. To stwierdzenie jest umieszczone już w w pierwszych dwu wierszach Listu do Hebrajczyków, w jego prologu ⁴.

Następnie ukazana jest wyższość Jezusa przede wszystkim nad Mojżeszem jako pośrednikiem starego przymierza. Równocześnie jest ukazana wyższość nad aniołami, gdyż w myśl judaistycznej tezy, przyjętej w Nowym Testamencie zarówno w Mowie Szczepana jak i w Liście do Hebrajczyków, aniołowie byli pośrednikami przymierza synajskiego. Ponieważ zarzut odnosił się do zburzenia, przeciwstawienia się świątyni, która była najwyższą świętością Izraela, List do Hebrajczyków ukaże, że Jezus jest kapłanem nowego porządku i dlatego ten kapłan wchodzi do nowego przybytku, nie znosząc więc, czy nie burząc tamtego przybytku, tak go przewyższa, że przybytek starego przymierza okaże się tylko cieniem rzeczywistości przyszłej.

Tak więc chrystologia Listu do Hebrajczyków znajduje swoje uzasadnienie, podbudowanie. Rozumiemy, dlaczego właśnie jest ona taką i dlaczego właśnie w Liście do Hebrajczyków pojawiają się pewne nowe tematy, a przede wszystkim pojawia się myśl o Chrystusie jako kapłanie. Myśl, która, tak sformułowana, na terenie Nowego Testamentu stanowi *novum*. Chodzi o sformułowanie, gdyż przesłanki nauki o kapłaństwie Chrystusa znajdują się także w innych warstwach Nowego Testamentu, ale nigdzie nie jest On *expressis verbis* nazwany kapłanem ⁵. Ażeby usprawiedliwić tę nazwę, aby obronić ją przed najprostszym zarzutem, jaki mógł być wytoczony na gruncie judaistycznego myślenia przeciw nazwaniu Jezusa kapłanem przez wskazanie, że nie pochodził on z pokolenia Lewiego, Autor sięga do głębokich korzeni kapłaństwa, ukazując to, co jest bardziej ogólne, bardziej podstawowe w kapłaństwie niż kapłaństwo lewickie. Chrystus jest kapłanem na wzór Melchizedeka. Autor Listu do Hebrajczyków sięga więc tutaj do postaci, która wyprzedza ustanowienie kapłaństwa przez Mojżesza w związku z przymierzem synajskim. Równocześnie ukazuje on Chrystusa jako tego, który w sposób

⁴ Por. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, Poznań 1959, 124; A. Vanhoye, *Chrystologia a qua initium sumit epistola ad Hebraeos (Hebr 1, 2b. 3. 4)*, „*Verbum Domini*” (1965), s. 3.

⁵ Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie świętym Nowego Testamentu*, Katowice 1972, *passim*.

szczególny spełnia rolę kapłana — pośrednika. Dlatego podkreśla, że Jezus jest Synem Bożym i bratem ludzi. Mówiąc o kapłaństwie Autor Listu do Hebrajczyków ukazuje, że Chrystus jest kapłanem wiernym i miłosiernym. Problem wierności jest tu znów nawiązaniem do myśli o wyższości Chrystusa nad Mojżeszem, która to myśl jest odpowiedzią na zarzut występowania Szczepana i Jezusa przeciw Mojżeszowi. Mojżesz był wierny, jak czytamy w trzecim rozdziale Listu (3, 5), ale Chrystus jest wierny w stopniu pełniejszym. Trzeba pamiętać, że wierność w tym wypadku jest przede wszystkim tą cechą, dzięki której można się na pośredniku oprzeć⁶. Wiernym jest ten, na kim można w zupełności polegać. Mogli Izraelici polegać na Mojżeszu, tym bardziej można polegać na Chrystusie i to dlatego w ukazaniu tego wiernego i miłosiernego kapłana mamy mowę o drodze, jaką przebyli Izraelici pod wodzą Mojżesza, dążąc do Ziemi Obiecanej (3, 7—16). Mamy jednak również powiedziane, że droga ta jeszcze się nie skończyła, bo drogę tę otwiera Chrystus i jest to droga do nieba (4, 8—11).

Po ukazaniu prawdy, że Chrystus jest Synem Bożym i bratem naszym, który dzieli z nami wszystko z wyjątkiem grzechu, i po ukazaniu cech Chrystusa kapłana, który jest wierny i miłosierny, Autor w samym centrum Listu przechodzi do ukazania arcykapłana na wzór Melchizedeka, który wchodzi do nowego przybytku i dlatego wprowadza nowy porządek, którego tamten był tylko cieniem. Część centralna rozwiązuje zagadnienie chrystologiczne Listu. Po niej ostatnia część Listu (od rozdziału jedenastego) jest wyciągnięciem wniosków i wezwaniem do czytelników. Jest to przede wszystkim wezwanie do wierności. Tutaj Chrystus raz jeszcze ukazany jest jako przewodnik — *archegos* (12, 2). Ta funkcja w Starym Testamencie przysługiwała Mojżeszowi. Chrystus znów ukazany jest jako antytyp Mojżesza. W tej też części Jezus nazwany jest pośrednikiem nowego przymierza (12, 24). Warto zwrócić uwagę na to, że List do Hebrajczyków w tym miejscu mówiąc o Jezusie jako pośredniku wraca do idei kontynuacji. Nowe przymierze w tym jedynym miejscu w całym Nowym Testamencie i wbrew kilkakrotnemu w Liście do Hebrajczyków określeniu nowego przymierza jako *καινή διαθήκη*, wyjątkowo określone jest przez *νέα διαθήκη*. Autor stosuje tu wyjątkowe określenie, aby podkreślić, że rzeczywistość wprowadzona przez Chrystusa jest kontynuacją. Oczywiście taką kontynuacją, tak bardzo przerastającą to, co było przedtem, że słusznie trzeba tę kontynuację określić greckim terminem oznaczającym całkowitą, ontyczną nowość, jakim to terminem jest przymiotnik *καινός*⁷.

⁶ Por. A. Vanhoye, *Jesus „fidelis ei qui fecit eum”* (Hebr 3, 2), „*Verbum Domini*” 45 (1967), s. 291 nn.

⁷ Por. T. Jelonek, „*Dotykalne*” i „*Góra Syjon*”. *Właściwa treść przeciwstawienia w Hbr 12, 18—24*, „*Analecta Cracoviensia*” 9 (1977), s. 149.

Raz jeszcze wraca jednak myśl o kontynuacji, tak właściwa dla Listu do Hebrajczyków, żeby podkreślić, że Jezus nie jest wrogiem, nie przyszedł zniszczyć tego, co było, ale jest wypełnieniem tak doskonałym, że wprowadza nowy porządek. I to jest właśnie najistotniejsza cecha chrystologii Listu do Hebrajczyków.

CHRISTOLOGIA EPISTOLAE AD HEBRAEOS

Argumentum

Doctrina de Christo, quae in Epistola ad Hebraeos invenitur, ex fine huius Epistolae profluit. Epistola ad Hebraeos a s. Luca in nomine s. Pauli scripta continuatio interrupti Stephani sermonis est. In Actis Apostolorum Stephanum querelas oppugnare legimus. Judaei Stephanum contra sanctuarium et leges Mosaicas intendere accusant. Suo in sermone Stephanus Jesum cultum et leges non violare sed adimplere demonstrare cupit. Quando in historica relatione ad Jesum pervenit, ab auditoribus necatus est. Sermo Stephani finem non habet, Paulus vero, secundum relationem Actuum Apostolorum, mortis Stephani et eius verbi interruptionis reus est. Propterea Lucas nomine sui magistri et amici sermonem Stephani in Epistola ad Hebraeos continuat et eius problemata in lucem irradiat. Hoc in contextu christologia Epistolae ad Hebraeos exortum suum habet et specificum characterem sumpsit. Christus realitatem Veteris Testamenti praevalet, divinam revelationem consummat, novum foedus init et cum eo novum dat cultum. Ideo Christus summus sacerdos est, qui ad caeleste sanctuarium ingreditur. Nova a Christo constituta realitas continuatio Veteris Testamenti est, sed continuatio omni modo perfecta. Per suam perfectionem merito nova (*kainé*) nominatur. Jesus cultum et leges delere non venit, sed adimplendo novum ordinem statuit. Haec est principalis thesis christologiae in Epistola ad Hebraeos.